

**Z ŻYCIA ŚODR**

- 2 25 lat Krajowej Wystawy Rolniczej
- 6 „Innowacje w PROW 2014-2020 - szansą na rozwój polskiego rolnictwa”

- 7 Regionalne Dni Rybactwa już za nami!

**SPECJALIŚCI  
RADZĄ**

- 9 Jakie siał odmiany owsa i pszenicy jarej w woj. śląskim
- 13 Co należy wiedzieć o jesien-nych zabiegach ochronnych w sadzie
- 14 Nie przyspieszać otwierania stosu kiszonkowego
- 16 Zalecenia pszczelarskie na m-c październik
- 18 Prawnik radzi - Umowa zlecenia a umowa o dzieło

**ŚRODOWISKO  
W KTÓRYM  
ŻYJEMY**

- 19 WFOŚiGW w Katowicach wspiera ochronę chomika europejskiego

**WYWIAD  
MIESIĄCA**

- 20 Najlepsze gospodynie w woj. śląskim

**NOTOWANIA**

- 23 Ceny rynkowe

**SYGNAŁY**

- 27 O historii wystawy rolniczej w Częstochowie słów kilka....
- 30 Plonowanie odmian pszenicy ozimej w 2016 roku w Mikołowie
- 31 „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne 2016” (etap wojewódzki)
- 32 Nowe szczegóły wsparcia rolników, którzy ograniczą produkcję mleka
- 33 Zmiany rozporządzeń regulujących warunki przyznawania pomocy finansowej
- 34 System jakości QMP sposobem zwiększenia opłacalności dla żywca wołowego

- 36 X Festiwal Ludzi Aktywnych

- 37 Dożynki Gminne w Opatowie

**DOM I OGRÓD**

- 38 Oleje w żywieniu człowieka
- 39 Parę słów o suszeniu owoców

**Szanowni Państwo!**

Pragnę zachęcić czytelników do przeczytania artykułu pt. „O historii wystawy rolniczej w Częstochowie słów kilka” (str. 27).

Kiedy w 1992 r. organizowano I Krajową Wystawę Rolniczą, chyba niewielu spodziewało się, iż osiągnie ona tak wielki sukces, świętowany w kraju jak i za granicą. Przyczyn tej sytuacji można szukać wiele, niewątpliwie jedną z nich jest organizacja wystawy w centrum Częstochowy, miasta mającego szczególną rolę na mapie Polski oraz w świadomości ludzi związanych z trudem rolniczej pracy i poświęceniem.

Tegoroczny Jubileusz XXV Wystawy, jest doskonałą okazją do wspomnień, które choć minione zawsze pozostają w sercach. Czas je porządkuje, czasem dodaje blasku, często czyni jeszcze piękniejszymi. Rok 1992 otworzył w historii Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Częstochowie, nową chlubną kartę, kontynuowaną z powodzeniem w kolejnych latach, także dziś.

Po kilkudziesięcioletniej przerwie, udało się wrócić do organizacji Krajowej Wystawy Rolniczej w Częstochowie, dla której pierwowzorem i inspiracją była podobna tematycznie Wystawa z roku 1909.

Udało się zorganizować przedsięwzięcie na miarę kończącego się XX w. i rozpoczętego wieku XXI, z najnowszymi technologiami i trendami nauki rolnej.

W tym miejscu pragnę podziękować wszystkim, mającym jakikolwiek wkład w organizację wystawy oraz pracującym na rzecz instytucji związanych z rolnictwem i nauką polską. Słowa podziękowania składam wszystkim aktywnie włączającym się w organizację wystawy, zarówno byłym pracownikom jak i obecnym.

Życzymy sobie wszyscy, aby wystawa była nieodłączną częścią promocji i rozwoju kulturotwórczej roli Częstochowy w Polsce i na świecie.

**DYREKTOR ŚODR**

Przyjmujemy do druku  
REKLAMY, OGŁOSZENIA,  
ARTYKUŁY SPONSOROWANE  
- zgodnie z cennikiem.  
Drobne ogłoszenia rolników  
zamieszczamy bezpłatnie.

PRENUMERATĘ można zamówić  
bezpośrednio w redakcji  
lub u doradców.

Redakcja nie odpowiada za treść  
reklam, ogłoszeń i artykułów  
sponsorowanych.

Redakcja zastrzega sobie prawo  
do dokonywania skrótów  
i przetwarzania materiałów  
prasowych.

**Adres wydawcy i redakcji  
ŚLĄSKI OŚRODEK DORADZTWA  
ROLNICZEGO, ODDZIAŁ W MIKOŁOWIE**

ul. Gliwicka 85, 43-190 Mikołów  
tel.: 32 325 01 49, 32 325 01 57  
fax 32 325 01 44

e-mail: M.Hankiewicz@odr.net.pl

**Redakcja:**

Maurycy Hankiewicz - redaktor naczelny,  
Barbara Gąsiorowska, Karina Kwaśniewska,  
Bernadeta Pieter

Zdjęcie na okładce: K. Kwaśniewska

Druk: Drukarnia TOP DRUK w Łomży  
Nakład: 2600 egz.

# Co należy wiedzieć o jesiennych zabiegach ochronnych w sadzie

Podstawową rolę w ochronie roślin odgrywa profilaktyka. O nasileniu choroby w danym sezonie decyduje w dużej mierze poziom źródła infekcji na początku okresu wegetacyjnego.

Zarodniki wielu grzybów chorobotwórczych zimują na korze pędów i opadłych liściach. W sadach w których występują problemy z parchem jabłoni, rakiem bakteryjnym drzew pestkowych, drobną plamistością liści drzew pestkowych, drobną plamistością liści jabłoni, zasychaniem liści czereśni lub kędzierzawością liści brzoskwiń oraz innymi nie wymienionymi patogenami zimującymi w tkance porażonych, martwych liści, należy spodziewać się, że nasilenie infekcji będzie się potęgowało w latach następnych. Wiosną źródłem infekcji pierwotnych tych chorób są zarodniki zimujące na porażonych pędach lub opadłych liściach. Jesienią należy zrobić wszystko, aby maksymalnie ograniczyć źródło zarodnikowania patogenów na wiosnę. Dlatego wskazane jest wykonanie zabiegów profilaktyczno-ochronnych w okresie jesiennego opadania liści.

Usuwanie (wygrabianie) porażonych liści w ogrodach przydomowych jest pewnym wyjściem. Przypominamy porażonego materiału nie kompostujemy, bowiem stanowiłby źródło rozsiewania zarodników. Powstaje pytanie co zrobić z wygrabionymi liśćmi? Czy możliwe jest spalanie liści w ogrodzie?

***Palenie liści w ogrodzie regulują przepisy prawne. W Ustawie o odpadach (Dz.U.2007, nr 39, poz.251) jest zapis: „Dopuszcza się spalanie zgromadzonych pozostałości roślinnych poza instalacjami i urządzeniami, jeżeli na terenie gmin nie jest prowadzone selektywne zbieranie lub odbieranie odpadów ulegających biodegradacji, a ich spalanie nie narusza odrębnych przepisów”. Trzeba wiedzieć, że gminy mogą wprowadzić całkowity zakaz palenia ognisk na swoim terenie. Dlatego aby nie narazić się na konsekwencje prawne w tym zakresie należy zapoznać się z zapisami zawartymi w regulaminie utrzymania czystości i porządku w danej gminie. Podstawę prawną do opracowania regulaminu stanowi Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (jednolity tekst ustawy Dz.U. 2016, poz.250).***

***Jeśli uregulowania prawne w gminy dopuszczałyby palenie gałęzi i liści we własnym obejściu, to trzeba pamiętać, że***

***paląc ognisko na własnej posesji nie wolno powodować powstawania nadmiernej ilości dymu i uciążliwego zapachu oraz powodować zagrożenia pożarowego i zagrożenia w ruchu drogowym. Duże ilości dymu przedostające się na ulicę ograniczają widoczność kierowcom i zagrażają bezpieczeństwu jazdy. Sąsiedzi mają prawo reagować na uciążliwy swąd i dym z ogniska oraz mogą zażądać zaprzestania palenia.***



Polecanym rozwiązaniem w zakresie ograniczania infekcji pierwotnych parcha jabłoni, parcha gruszy i innych wcześniej wymienionych chorób jest opryskiwanie drzew i opadłych liści mocznikiem. Zabieg 4-5% roztworem mocznika najlepiej wykonać tuż przed opadaniem liści, przed lub po pierwszym przymrozku, co zwykle przypada na przełomie października i listopada. Najwyższą skuteczność zabiegu uzyskuje się gdy prawie wszystkie liście znajdują się jeszcze na drzewie. Dotarcie mocznika do liści już opadłych jest nieco utrudnione. Celem jesiennego oprysku liści mocznikiem jest zgromadzenie jak największej ilości azotu w liściach. Azot zgromadzony w liściach stymuluje rozwój mikroorganizmów odpowiedzialnych za rozkład gnilny liści.





W wyniku przyspieszonego rozkładu liści następuje zahamowanie procesu formowania się owocników patogenów. Mniej owocników przekłada się na słabszą presję chorób i lepszą efektywność ochrony w przyszłym sezonie wegetacyjnym. Zastosowanie mocznika zbyt wcześnie nie spełni zadania, bowiem część azotu zostanie odprowadzona do pędów. O skuteczności zabiegu decyduje również dokładność pokrycia liści. Ilość cieczy na powierzchnię uprawy należy dostosować do wielkości drzew. W tradycyjnych sadach należy zastosować dużą ilość wody (4-5 kg mocznika na 80-100 l wody/1000 m<sup>2</sup>). Przy sporządzaniu cieczy roboczej pamiętamy, że mocznik rozpuszczamy w ciepłej wodzie.

Jesienne opryski drzew owocowych środkami grzybobójczymi są wskazane w sadach z dużym nasileniem chorób. Zastosowane fungicydy powstrzymają rozwój chorób w tym okresie i zminimalizują ryzyko infekcji w następnym sezonie.

W okresie opadania liści wiśni, czereśni opryski preparatami miedziowymi zabezpieczają drzewa przed rakiem bakteryjnym. Bakterie powodujące chorobę, zimują w pąkach i pędach, dlatego jesienne opryski są bardzo ważne. Zabiegi ochronne są szczególnie polecane w młodych nasadzeniach. Odmiany mało podatne wystarczy opryskać preparatami miedziowymi jednorazowo na początku opadania liści. Odmiany wrażliwe na chorobę opryskujemy na początku i pod koniec opadania liści. Aktualnie brak zarejestrowanych środków do zwalczania raka bakteryjnego moreli i brzoskwini (zarówno w okresie jesiennym jak i wiosennym).

W celu zniszczenia form zimujących kędzierzawości liści brzoskwiń, drzewa po opadnięciu liści, opryskujemy 1% roztworem Miedzianu Extra 350 SC/50 WG (100 g preparatu/10 l wody). Konieczne jest dokładne pokrycie cieczą kory pnia i grubszych gałęzi drzewa chronionego jak i drzew i krzewów rosnących w pobliżu, bowiem zarodniki grzyba zimują na korze. Zastosowany fungicyd ograniczy także raka bakteryjnego. Drugi zabieg należy wykonać wiosną w okresie nabrzmiewania pąków.

Przyczyną nagłego wędnięcia i obumierania gałęzi i konarów drzew pestkowych, a następnie całych drzewek, występującego wiosną spowodowane jest leukostomozą. Szczególnie wrażliwe na chorobę są morele i brzoskwinie. Aktualnie brak zarejestrowanych środków do zwalczania choroby w okresie jesiennym.

Przed nastaniem zimy zdejmujemy i palimy stare opaski i pułapki lepowe na które były odławiane owocówki oraz zakładamy (na pnie) nowe opaski w celu wyłapywania samic piędzika przedzimka.

Podsumowując, jesienne zabiegi ochronne mocznikiem lub środkami grzybobójczymi są skutecznym sposobem do wiosennego ograniczenia infekcji pierwotnych w sadzie.

W artykule wykorzystano aktualne zalecenia Programu Ochrony Roślin Sadowniczych na rok 2016.

Tekst i zdjęcia:  
Janina Klimek  
Dział Technologii Produkcji Rolniczej  
i Doświadczalnictwa